

**PROTOKÓŁ NR XXXIV/26**  
**Z XXXIV SESJI RADY MIASTA ŻYRARDOWA**  
**Z DNIA 18 CZERWCA 2026 r.**

Stan Rady – 20 radnych

Obecnych – 20 radnych

**PORZĄDEK OBRAD:**

1. Otwarcie obrad.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Przedstawienie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu z XXXIII Sesji Rady Miasta Żyrardowa.
5. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Żyrardowa.
6. Rozpatrzenie projektu uchwały – zmieniająca Uchwałę Budżetową Miasta Żyrardowa na rok 2026.
7. Sprawozdanie z realizacji Programu Współpracy Miasta Żyrardowa z Organizacjami Pozarządowymi w 2025 roku.
8. Wnioski, interpelacje i zapytania radnych.
9. Wolne wnioski.
10. Zamknięcie obrad.

**Ad 1. i 2.**

W dniu 18 czerwca 2026 r. o godz. 13.13 w Resursie w Żyrardowie rozpoczęły się obrady XXXIV Sesji Rady Miasta Żyrardowa. Ich otwarcia dokonał Przewodniczący Rady Miasta Żyrardowa Ryszard Mirgos, który stwierdził prawomocność obrad.

**Ad 3.**

Radny Arkadiusz Sowa zgłosił dwa wnioski: (1) o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie standardów życia publicznego, odpowiedzialności osób wykonujących zadania publiczne oraz weryfikacji procedur dotyczących spełniania wymogów formalnych w miejskich jednostkach organizacyjnych i spółkach z udziałem Miasta Żyrardowa oraz (2) o rozszerzenie porządku obrad o punkt „Informacja i wyjaśnienia dotyczące działań organów Miasta Żyrardowa po ujawnieniu wątpliwości w zakresie spełniania wymogów formalnych przez osobę pełniącą funkcję publiczną oraz zatrudnioną w spółce miejskiej”. Stwierdził, że dogłębnej analizy wymaga problem związany z faktem, że pan Krzysztof Skrobisz, mimo skazania prawomocnym wyrokiem 13 listopada 2024 r., pełnił funkcję radnego Rady Miasta Żyrardowa do 3 czerwca 2026 r., kiedy to Komisarz Wyborczy w Płocku II wygasił jego mandat. Oceniał, że przegłosowanie propozycji Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości będzie stanowiło odpowiedź na pytanie, czy samorząd jest zdolny do samooczyszczenia, czy nie.

Radna Beata Stępniewska zaznaczyła, że nie chodzi o polowanie na czarownice, ale o to, by Rada Miasta przedstawiła mieszkańcom informacje w temacie, o którym krążą różne plotki. Dodała, że dla transparentności dobrze byłoby, gdyby wnioskowane punkty znalazły się w porządku obrad.

Radny Arkadiusz Kościerski stwierdził, że odpowiedzialnością radnych jest dbanie o standardy, ponieważ pan Krzysztof Skrobisz pełnił funkcję Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Żyrardowa oraz Przewodniczącego Komisji Budżetu, Finansów i Inicjatyw Gospodarczych RMŻ, jak również pracował w miejskiej spółce. Zaapelował, by wspólnie dbać o to, by Żyrardów nie znalazł się na ustach całej Polski przez taką sytuację.

Radny Artur Pietrus w imieniu Klubu Radnych Porozumienie Prezydenckie poprosił o 10 minut przerwy, aby klub mógł przedyskutować swoje stanowisko.

Przewodniczący Rady Miasta Ryszard Mirgos ogłosił dziesięciominutową przerwę. Obrady wznowiono o godz. 13.43.

Radny Artur Pietrus w imieniu Klubu Radnych Porozumienie Prezydenckie odniósł się do wniosków złożonych przez radnego Arkadiusza Sowę w imieniu Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości. Stwierdził, że to, co się wydarzyło, jest bulwersujące dla wszystkich, a uchwała intencyjna może nawet jest potrzebna, ale jeśli ma zostać podjęta przez Radę Miasta, to powinna zostać napisana wspólnie. Wskazał, że z większością paragrafów w projekcie uchwały jego klub radnych się zgadza, ale w § 5 czy § 6 pojawiły się zapisy, nad którymi się zastanawia, w tym jaka jest ich celowość i czy nie jest to przerost formy nad treścią. Zaapelował do wnioskodawcy o wycofanie wniosku i przeniesienie tematu na kolejną sesję, żeby w okresie międzysesyjnym porozmawiać na temat tego projektu uchwały i ustalić wspólne stanowisko. Wskazał, że nie chciałby, aby głosowanie było wykorzystywane politycznie, a także dodał, że uchwała jest potrzebna, ale powinna to być uchwała całej Rady Miasta. Zadeklarował, że nie widzi przeszkód, by do porządku obrad wprowadzić punkt związany z informacją o działaniach organów Miasta Żyrardowa po ujawnieniu wątpliwości w zakresie spełniania wymogów formalnych przez osobę pełniącą funkcję publiczną.

Radny Arkadiusz Sowa w imieniu Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości zadeklarował, że nie może się przychylić do prośby przedmówcy. Oceniał projekt uchwały jako bardzo dobrze skonstruowany, poprzedzony wieloma dyskusjami i analizami, dlatego nie przyjmuje argumentu, że pod względem merytorycznym są jakieś punkty dyskusyjne. Podtrzymał swój wniosek, żeby projekt uchwały był procedowany podczas trwającej sesji, a także swój wniosek o wprowadzenie punktu umożliwiającego przeprowadzenie debaty.

Radny Artur Pietrus poinformował, że nawet jeśli projekt uchwały nie znajdzie się w porządku obrad trwającej sesji, to podtrzymuje on chęć wypracowania wspólnego projektu uchwały w tej sprawie.

Radny Arkadiusz Sowa poprosił o dziesięciominutową przerwę, aby Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości mógł jeszcze raz przedyskutować to zagadnienie.

Przewodniczący Rady Miasta Ryszard Mirgos ogłosił dziesięciominutową przerwę. Obrady wznowiono o godz. 14.01.

Radny Arkadiusz Sowa podtrzymał zdanie Klubu Radnych w przedmiocie wprowadzenia do porządku obrad dwóch zaproponowanych punktów. Stwierdził, że był czas na zapoznanie się z projektem uchwały i zgłaszanie ewentualnych poprawek. Propozycję przesunięcia dyskusji nad projektem uchwały odebrał jako odkładanie w czasie dokumentu, który jest merytoryczny, przemyślany i koncyliacyjny.

Radny Grzegorz Obłękowski stwierdził, że projekt uchwały w sprawie standardów życia publicznego, odpowiedzialności osób wykonujących zadania publiczne oraz weryfikacji procedur dotyczących spełniania wymogów formalnych w miejskich jednostkach organizacyjnych i spółkach z udziałem Miasta Żyrardowa nie może się znaleźć w porządku obrad, ponieważ posiada szereg błędów i nie został odpowiednio przepracowany. Zadeklarował, że Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej będzie głosował „przeciw” umieszczeniu w porządku obrad tego projektu uchwały.

Radny Artur Pietrus przypomniał, że projekt uchwały został przesłany radnym dzień przed sesją, tj. 17 czerwca. Wyraził ubolewanie, że Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości nie przychylił się do jego prośby, i zadeklarował, że Klub Radnych Porozumienie Prezydencie wstrzyma się od głosu, ale propozycja wspólnej pracy nad dokumentem pozostaje.

Pani Dorota Skopińska-Zgódka, radca prawny, przekazała, że przedmiotowy projekt uchwały został przedłożony do Biura Prawnego celem oceny formalno-prawnej. Biuro Prawne wniosło uwagi i poprawki do projektu uchwały, a poprawki te zostały uwzględnione i w ten sposób projekt uzyskał podpis radcy prawnego, potwierdzający zgodność formalno-prawną tejże uchwały. To kwestia samej możliwości podjęcia uchwały; jest to uchwała nietworząca prawa, niewynikająca z jakichś przepisów szczególnych, a tylko wyrażająca apel czy stanowisko Rady Miasta. Jednocześnie uchwała ta nie tworzy żadnych obowiązków po stronie Prezydenta Miasta, nie decyduje o obowiązkach leżących po stronie organu władzy publicznej. Jest to stanowisko Rady Miasta, która może zostać wyrażone, a jeśli chodzi o zasadność tego stanowiska, to nie jest kwestia prawna, ale kwestia oceny merytorycznej radnych.

Radna Genowefa Milczarek dopytała, czy stanowisko i uchwała są w tym przypadku tożsame.

Pani Dorota Skopińska-Zgódka wskazała, że uchwałę podejmuje organ uchwałodawczy, czyli Rady Miasta, natomiast stanowisko może być wyrażone w uchwale.

Radny Arkadiusz Sowa potwierdził, że projekt uchwały został sprawdzony przez radcę prawnego, więc pod względem formalno-prawnym jest bez zarzutu.

Radny Marcin Fibich zwrócił uwagę, że logicznym wydaje mu się najpierw przeprowadzić dyskusję, a dopiero później zająć stanowisko.

Pani Wioletta Kulpa, Poseł na Sejm RP, stwierdziła, że projekt uchwały przedłożony przez Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości jest wynikiem tego, co się stało w ostatnim czasie. Oceniała, że treść projektu uchwały nie powinna budzić żadnej wątpliwości u osób sprawujących funkcje publiczne. Poinformowała, że po raz pierwszy spotkała się z sytuacją, kiedy ktoś przez osiemnaście miesięcy ukrywa prawomocny wyrok skazujący za przestępstwo umyślne i wykonuje funkcję publiczną, nie informując o tym Przewodniczącą Rady Miasta czy pracodawców, a także pobierając diety czy

wynagrodzenie. Zapytała, czy na pewno nikt nie miał wiedzy o tym wyroku, jak również wymieniła stanowiska i funkcje pełnione przez byłego radnego. Zadeklarowała, że będzie podejmować dalsze interwencje poselskie, a także zapytała, czy firma ojca byłego radnego funkcjonuje w życiu gospodarczym Miasta i spółek podległych oraz czy otrzymuje zlecenia ze strony Urzędu Miasta i spółek. Przypomniała, że wszyscy radni są ustawowo zobowiązani do składania oświadczeń majątkowych za rok poprzedni do 30 kwietnia, jak również zwróciła uwagę, że ustawa nie określa terminu publikacji złożonych oświadczeń majątkowych w Biuletynie Informacji Publicznej. Stwierdziła, że według niej termin „niezwłocznie” oznacza maksymalnie 14 dni, natomiast w odpowiedzi otrzymała informację, że zostaną opublikowane do 30 czerwca i że oświadczenia wcześniej są weryfikowane. Zapytała, ile czasu można weryfikować oświadczenia majątkowe radnych oraz czy radny nie umie wypełnić oświadczenia majątkowego. Stwierdziła, że nie wie, w jaki sposób oświadczenia są weryfikowane, może zmieniana albo modyfikowana jest treść, żeby dostosować ją do zaistniałych sytuacji.

Przewodniczący Rady Miasta Ryszard Mirgos poprosił, by pani poseł przestała insynuować, że fałszowane są jakiegokolwiek dokumenty.

Pani Wioletta Kulpa stwierdziła, że jest dla niej niezrozumiałe, że mieszkańcy Żyrardowa nie mogą zobaczyć oświadczeń majątkowych, a także że oświadczenia powinny być opublikowane niezwłocznie, a weryfikacja następuje później. Wskazała, że w oświadczeniu majątkowym byłego radnego Krzysztofa Skrobisza zarówno za 2024 r., jak i za 2025 r. w rubryce „miejsce zatrudnienia, stanowisko lub funkcja” nie figurowała nazwa firmy zatrudniającej byłego radnego, a tylko informacja o tym, że jest radnym Miasta Żyrardowa, co nie jest stosunkiem pracy. Zapytała, jak to możliwe, że informacje o zatrudnieniu nie są udostępniane mieszkańcom. Poinformowała o złożeniu zawiadomienia do prokuratury w zakresie zatrudniania przez Starostę Powiatu w szkole osób, które mają prawomocny wyrok, co jest niezgodne z Kartą Nauczyciela.

Radna Genowefa Milczarek odniosła się do słów przedmówczyni. Stwierdziła, że pani poseł wskazywała na nią podczas swojej wypowiedzi, jakby chciała jej coś przypisać. Dodała, że startowała z list Platformy Obywatelskiej, ale nigdy nie należała do żadnej partii, natomiast od 27 lat jest wybierana radną bez banerów i obietnic, ale na podstawie pracy na rzecz Żyrardowa. Poinformowała, że o sprawie byłego radnego dowiedziała się z obwieszczenia Komisarza Wyborczego w Płocku II, natomiast w wystąpieniu przedmówczyni poraziło ją, jakie tematy poruszyła w czasie dyskusji nad ustaleniem porządku obrad. Zaznaczyła, że były radny nie informował o swojej sytuacji; zapytała, czy teraz inni mają ponosić odpowiedzialność za to, czego im nie powiedziano. Poprosiła, aby ważyć słowa, a także dodała, że chętnie wysłucha, co pani poseł ma do powiedzenia, jeśli ma większą wiedzę w temacie, ale nie zgadza się na obarczanie radnych winą za coś, o czym nie wiedzieli. Podkreśliła też, że jeśli miałyby to być debata, to do debaty trzeba się przygotować. Zaproponowała, by podczas sesji ograniczyć się do informacji, bo debata ma nieco inne zasady.

Przewodniczący Rady Miasta Ryszard Mirgos stwierdził, że pani poseł zarzuciła, że w rubryce „miejsce zatrudnienia” nie było wpisanych firm, ale w rubryce „dochody” jest to wpisane. Dodał,

że to, co mógł sprawdzić, to sprawdził, ale nie będzie chodził za każdym radnym i pytał, czy ma dodatkowe źródła dochodu. Wskazał, że pani poseł ma dużo większe prawo zapytać o karalność niż Przewodniczący Rady. Gdyby poprosił radnych o przyniesienie zaświadczeń o niekaralności, to byłaby to tylko grzeczna prośba, bo nie może tego wymagać, o czym mówią przepisy.

Przeprowadzono głosowanie nad wnioskiem radnego Arkadiusza Sowy o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie standardów życia publicznego, odpowiedzialności osób wykonujących zadania publiczne oraz weryfikacji procedur dotyczących spełniania wymogów formalnych w miejskich jednostkach organizacyjnych i spółkach z udziałem Miasta Żyrardowa. W głosowaniu jawnym wzięło udział 20 radnych, którzy odrzucili wniosek 7 głosami „przeciw”, przy 4 głosach „za” i 9 głosach „wstrzymuję się”.

**Wyniki głosowania nad wnioskiem radnego Arkadiusza Sowy o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie standardów życia publicznego, odpowiedzialności osób wykonujących zadania publiczne oraz weryfikacji procedur dotyczących spełniania wymogów formalnych w miejskich jednostkach organizacyjnych i spółkach z udziałem Miasta Żyrardowa:**

„za” – 4 głosów – radny Arkadiusz Kościerski, radny Arkadiusz Sowa, radna Grażyna Stefańska, radna Beata Stępniewska;

„przeciw” – 7 głosów – radny Marcin Fibich, radna Marzena Jankowska, radna Genowefa Milczarek, radny Grzegorz Obłękowski, radna Bożena Piotrowska, radna Monika Plak, radna Monika Rogowiecka-Lasota;

„wstrzymuję się” – 9 głosów – radna Monika Gwiazdzińska-Wrzesień, radny Rafał Karpiński, radny Robert Latek, radny Ryszard Mirgos, radny Artur Pietrus, radna Gabriela Polańska, radny Adam Sondka, radny Krzysztof Waśkowski, radna Beata Wójcik.

Radny Arkadiusz Sowa odczytał jeszcze raz brzmienie punktu, o wprowadzenie którego wnioskował. Przypomniał, że w dniu 11 czerwca złożył wniosek datowany na 10 czerwca, który nie został zaakceptowany przez Przewodniczącego Rady, a następnie w dniu 12 czerwca złożył drugi wniosek datowany na 10 czerwca, nieznacznie zmieniony w stosunku do poprzedniego. Podczas sesji zgłosił wniosek o wprowadzenie do porządku obrad drugiego z tych wniosków, tj. o rozszerzenie porządku obrad o punkt „Informacja i wyjaśnienia dotyczące działań organów Miasta Żyrardowa po ujawnieniu wątpliwości w zakresie spełniania wymogów formalnych przez osobę pełniącą funkcję publiczną oraz zatrudnioną w spółce miejskiej”.

Przewodniczący Rady Miasta Ryszard Mirgos ogłosił pięciominutową przerwę. Obrady wznowiono o godz. 14.37.

Przeprowadzono głosowanie nad wnioskiem radnego Arkadiusza Sowy o rozszerzenie porządku obrad o punkt „Informacja i wyjaśnienia dotyczące działań organów Miasta Żyrardowa po ujawnieniu wątpliwości w zakresie spełniania wymogów formalnych przez osobę pełniącą funkcję publiczną oraz zatrudnioną w spółce miejskiej”. W głosowaniu jawnym wzięło udział 20 radnych, którzy zaaprobowali wniosek 20 głosami „za”, przy braku głosów „przeciw” i „wstrzymuję się”.

**Wyniki głosowania nad wnioskiem radnego Arkadiusza Sowy o rozszerzenie porządku obrad o punkt „Informacja i wyjaśnienia dotyczące działań organów Miasta Żyrardowa po ujawnieniu wątpliwości w zakresie spełniania wymogów formalnych przez osobę pełniącą funkcję publiczną oraz zatrudnioną w spółce miejskiej”:**

„za” – 20 głosów – radny Marcin Fibich, radna Monika Gwiazdzińska-Wrzesień, radna Marzena Jankowska, radny Rafał Karpiński, radny Arkadiusz Kościerski, radny Robert Latek, radna Genowefa Milczarek, radny Ryszard Mirgos, radny Grzegorz Obłękowski, radny Artur Pietrus, radna Bożena Piotrowska, radna Monika Plak, radna Gabriela Polańska, radna Monika Rogowiecka-Lasota, radny Adam Sondka, radny Arkadiusz Sowa, radna Grażyna Stefańska, radna Beata Stępniewska, radny Krzysztof Waśkowski, radna Beata Wójcik;

„przeciw” – 0 głosów;

„wstrzymuję się” – 0 głosów.

Przeprowadzono głosowanie nad przyjęciem porządku obrad po zmianie. W głosowaniu jawnym wzięło udział 20 radnych, którzy zaaprobowali zmieniony porządek obrad 20 głosami „za”, przy braku głosów „przeciw” i „wstrzymuję się”.

**Wyniki głosowania nad przyjęciem porządku obrad po zmianie:**

„za” – 20 głosów – radny Marcin Fibich, radna Monika Gwiazdzińska-Wrzesień, radna Marzena Jankowska, radny Rafał Karpiński, radny Arkadiusz Kościerski, radny Robert Latek, radna Genowefa Milczarek, radny Ryszard Mirgos, radny Grzegorz Obłękowski, radny Artur Pietrus, radna Bożena Piotrowska, radna Monika Plak, radna Gabriela Polańska, radna Monika Rogowiecka-Lasota, radny Adam Sondka, radny Arkadiusz Sowa, radna Grażyna Stefańska, radna Beata Stępniewska, radny Krzysztof Waśkowski, radna Beata Wójcik;

„przeciw” – 0 głosów;

„wstrzymuję się” – 0 głosów.

#### **PORZĄDEK OBRAD PO ZMIANIE:**

1. Otwarcie obrad.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Przedstawienie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu z XXXIII Sesji Rady Miasta Żyrardowa.
5. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Żyrardowa.
6. Rozpatrzenie projektu uchwały – zmieniająca Uchwałę Budżetową Miasta Żyrardowa na rok 2026.
7. Sprawozdanie z realizacji Programu Współpracy Miasta Żyrardowa z Organizacjami Pozarządowymi w 2025 roku.
8. Informacja i wyjaśnienia dotyczące działań organów Miasta Żyrardowa po ujawnieniu wątpliwości w zakresie spełniania wymogów formalnych przez osobę pełniącą funkcję publiczną oraz zatrudnioną w spółce miejskiej.

9. Wnioski, interpelacje i zapytania radnych.
10. Wolne wnioski.
11. Zamknięcie obrad.

#### **Ad 4.**

Do przedłożonego projektu protokołu nie zgłoszono uwag, w związku z czym przeprowadzono głosowanie nad przyjęciem protokołu z XXXIII Sesji Rady Miasta Żyrardowa. W głosowaniu jawnym wzięło udział 20 radnych, którzy przyjęli protokół 20 głosami „za”, przy braku głosów „przeciw” i „wstrzymuję się”.

#### **Wyniki głosowania nad przyjęciem protokołu z XXXIII Sesji Rady Miasta Żyrardowa:**

„za” – 20 głosów – radny Marcin Fibich, radna Monika Gwiazdzińska-Wrzesień, radna Marzena Jankowska, radny Rafał Karpiński, radny Arkadiusz Kościerski, radny Robert Latek, radna Genowefa Milczarek, radny Ryszard Mirgos, radny Grzegorz Obłękowski, radny Artur Pietrus, radna Bożena Piotrowska, radna Monika Plak, radna Gabriela Polańska, radna Monika Rogowiecka-Lasota, radny Adam Sondka, radny Arkadiusz Sowa, radna Grażyna Stefańska, radna Beata Stępniewska, radny Krzysztof Waśkowski, radna Beata Wójcik;

„przeciw” – 0 głosów;

„wstrzymuję się” – 0 głosów.

#### **Ad 5. i 6.**

Pani Anna Krupa, Skarbnik Miasta, przedstawiła dwa projekty uchwał: (1) w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Żyrardowa i (2) zmieniającej Uchwałę Budżetową Miasta Żyrardowa na rok 2026.

Radny Robert Latek przedstawił opinię Komisji Budżetu, Finansów i Inicjatyw Gospodarczych RMŻ. Członkowie Komisji pozytywnie zaopiniowali oba projekty uchwał.

Radna Grażyna Stefańska stwierdziła, że w przedstawionym projekcie uchwały zmieniającej Uchwałę Budżetową Miasta Żyrardowa na rok 2026 zaproponowano kilka zmian, np. zwiększenie dochodów o 13.550 zł w rozdziale 90013 w związku z dotacją celową na zadanie pod nazwą „Zapobieganie bezdomności zwierząt” przy jednoczesnym zwiększeniu wydatków w tym dziale i rozdziale, ale o kwotę dwukrotnie wyższą, czyli o 27.100 zł. Wydatek ten będzie pokryty w połowie z dotacji i w połowie z dochodów własnych. Zadanie to realizowane jest przez spółkę Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej. W tym dziale zwiększone są jeszcze wydatki o kwotę 16.000 zł, a w poprzedniej uchwale zmieniającej Uchwałę Budżetową zwiększone zostały wydatki o 41.000 zł z tytułu korekty podatku VAT za powierzone zadanie Przedsiębiorstwu Gospodarki Komunalnej. Stwierdziła, że zwiększane są dochody i wydatki w dziale 900, ale chyba należałoby też zająć się zwiększeniem dochodów i wydatków w dziale 600 w związku z przejęciem przez Miasto od Powiatu Żyrardowskiego w roku 2025 zadania związanego z zarządzaniem drogami powiatowymi w granicach Żyrardowa. Na to zadanie w budżecie miasta na rok 2026 zapisano kwotę 200.000 zł dotacji od Powiatu,

ale ta kwota nie jest zmieniana od 2015 r., a z każdym rokiem koszty utrzymania dróg rosną. Zapytała, dlaczego nie jest proponowane zwiększenie dochodów w rozdziale 60014 Drogi publiczne powiatowe, i tym samym zwiększenie wydatków. Wskazała, że w bieżącym roku dochody i wydatki mają być w wysokości 200.000 zł, tak jak było już od 2015 roku. Zapytała, czy to możliwe, by wydatki pozostawały takie same za ponad 6 tysięcy metrów bieżących, jak były za ponad 3 tysiące metrów bieżących, stwierdzając, że pewnie nie, bo skoro wzrosła długość dróg, to i koszty muszą być większe. Porozumienie między Miastem a Powiatem oceniła jako korzystne dla Powiatu, a nie dla Miasta. Wyraziła nadzieję, że w dziale 600 zostaną zaproponowane zmiany.

Przeprowadzono głosowanie nad projektem uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Żyrardowa. W głosowaniu jawnym wzięło udział 20 radnych, którzy podjęli uchwałę 16 głosami „za”, przy 4 głosach „przeciw” i braku głosów „wstrzymuję się”.

**Wyniki głosowania nad projektem uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Żyrardowa:**

„za” – 16 głosów – radny Marcin Fibich, radna Monika Gwiazdzińska-Wrzesień, radna Marzena Jankowska, radny Rafał Karpiński, radny Robert Latek, radna Genowefa Milczarek, radny Ryszard Mirgos, radny Grzegorz Obłękowski, radny Artur Pietrus, radna Bożena Piotrowska, radna Monika Plak, radna Gabriela Polańska, radna Monika Rogowiecka-Lasota, radny Adam Sondka, radny Krzysztof Waśkowski, radna Beata Wójcik;

„przeciw” – 4 głosy – radny Arkadiusz Kościerski, radny Arkadiusz Sowa, radna Grażyna Stefańska, radna Beata Stępniewska;

„wstrzymuję się” – 0 głosów.

Przeprowadzono głosowanie nad projektem uchwały zmieniającej Uchwałę Budżetową Miasta Żyrardowa na rok 2026. W głosowaniu jawnym wzięło udział 20 radnych, którzy podjęli uchwałę 16 głosami „za”, przy 4 głosach „przeciw” i braku głosów „wstrzymuję się”.

**Wyniki głosowania nad projektem uchwały zmieniającej Uchwałę Budżetową Miasta Żyrardowa na rok 2026:**

„za” – 16 głosów – radny Marcin Fibich, radna Monika Gwiazdzińska-Wrzesień, radna Marzena Jankowska, radny Rafał Karpiński, radny Robert Latek, radna Genowefa Milczarek, radny Ryszard Mirgos, radny Grzegorz Obłękowski, radny Artur Pietrus, radna Bożena Piotrowska, radna Monika Plak, radna Gabriela Polańska, radna Monika Rogowiecka-Lasota, radny Adam Sondka, radny Krzysztof Waśkowski, radna Beata Wójcik;

„przeciw” – 4 głosy – radny Arkadiusz Kościerski, radny Arkadiusz Sowa, radna Grażyna Stefańska, radna Beata Stępniewska;

„wstrzymuję się” – 0 głosów.

**Ad 7.**

Do przedłożonej informacji nie zgłoszono uwag ani zapytań.

## Ad 8.

Przewodniczący Rady Miasta Ryszard Mirgos zapytał, czy ma odczytać treść pisma, jakie wystosował do Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości w odpowiedzi na zadane przez Klub pytania odnośnie do stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Krzysztofa Skrobisza przez Komisarza Wyborczego w Płocku II.

Pani Wioletta Kulpa, Poseł na Sejm RP, stwierdziła, że oczekuje informacji o tym, czy Prezydent Miasta miał wiedzę o prawomocnym wyroku, czy też nie, a także czy były radny poinformował go o tym. Dodała, że gdyby nie informacja, która dotarła do niej anonimowo, to zapewne też nie wiedziałaby o tej sprawie, ale gdy nasunął jej się cień wątpliwości, to drażyła temat i trwało to dwa i pół miesiąca, zanim otrzymała informacje z sądu i zwróciła się do Komisarza Wyborczego w Płocku II w sprawie wygaszenia mandatu w związku z uprawomocnieniem się wyroku 13 listopada 2024 roku. Stwierdziła, że podobny cień wątpliwości mogły nasunąć interpelacje składane przez radnego Arkadiusza Sowę, jak również że Żyrardów jest średniej wielkości miastem, a informacje się rozchodzą. Wskazała, że sprawa trwała od 2014 roku i musiała się gdzieś rozejść. Zapytała, dlaczego nikt nie drażył tematu. Przywołała doniesienia prasowe z 2024 r. dotyczące absolwentów Collegium Humanum. Dodała, że żałuje, że taka sytuacja dotknęła Żyrardów, bo taka osoba kładzie cień na radnych, którzy w dobrej wierze chcą realizować swój mandat i rzetelnie wypełniać swoje obowiązki wobec wszystkich mieszkańców Żyrardowa, a taka sytuacja niweczy pracę dziesiątek osób, które współpracują na rzecz tego miasta. Oceniała, że były radny miał świadomość, jak jego sprawa wygląda w świetle przepisów, ponieważ pełnił mandat drugą kadencję. Stwierdziła, że najistotniejszą kwestią jest pokazać, że samorząd dołoży starań, aby wypalić gorącym żelazem wszystko to, co jest złe i wskazać, że takie osoby nie mają miejsca w życiu publicznym. Poinformowała, że z inicjatywy Klubu Parlamentarnego Prawa i Sprawiedliwości złożyła w ubiegłym tygodniu zmiany legislacyjne do ustawy o samorządzie – zarówno gminnym, jak i powiatowym – związane z tym, aby kandydat na radnego przed rejestracją list wyborczych musiał w komplecie dokumentów złożyć nie oświadczenie na kartce papieru, ale zaświadczenie z KRK, a także z tym, by osoby wybrane w wyborach pośrednich, jak starostowie, marszałkowie i członkowie zarządu, w momencie uprawomocnienia się wyroku skazującego tracili swoje funkcje. Powróciła do tematu oświadczenia majątkowego złożonego przez radnego Krzysztofa Skrobisza za rok 2024, stwierdzając, że w żadnym miejscu nie ma informacji o stosunku pracy, tylko są przychody ze stosunku pracy, z umowy zlecenia, prawa autorskie i dieta, a w innym punkcie są nazwy rad nadzorczych spółek, w których zasiadał. Stwierdziła, że na pierwszej stronie części A, w rubryce „miejsce pracy, stanowisko lub funkcja” jest napisane „radny Miasta Żyrardowa” i nie ma miejsca pracy. Wskazała, że analogicznie jest w oświadczeniu majątkowych za rok 2025, w którym radny nie wpisał diet. Oceniała, że to są błędy, których nie powinno być w przestrzeni publicznej, a mieszkańcy mają prawo mieć jasny obraz, przejrzysty.

Radna Genowefa Milczarek zwróciła uwagę, że zgodnie z wnioskiem Klubu Radnych PiS głos zabiorą Przewodniczący Rady Miasta oraz Prezydent Miasta. Opowiedziała, że Przewodniczący Rady

Miasta, kiedy zapoznał się z Obwieszczeniem Komisarza Wyborczego w Płocku II z dnia 3 czerwca 2026 r., zadzwonił do niej, żeby przekazać informację o zaistniałej sytuacji, na którą oboje zareagowali szokiem. W odniesieniu do zaświadczeń o niekaralności wskazała, że na pewnych stanowiskach jest obowiązek złożenia takiego zaświadczenia przed podjęciem pracy, natomiast później już nie. Rozważała, czy nie w tym punkcie prawo wymaga zmian na szczeblu krajowym, jako że obecnie jest tak, że sąd wydał wyrok, o którym wie tylko osoba skazana, a powinien być wypracowany sposób zapewniający poinformowanie pracodawcy o takich sytuacjach.

Przewodniczący Rady Miasta Ryszard Mirgos odwołał się do odpowiedzi udzielonych na piśmie Klubowi Radnych Prawa i Sprawiedliwości, odczytując treść zarówno pytań, jak i odpowiedzi. Pytanie pierwsze: kiedy Ryszard Mirgos, pełniąc funkcję Przewodniczącego Rady Miasta, po raz pierwszy uzyskał informacje, sygnały lub zapytania dotyczące okoliczności mogących mieć wpływ na pełnienie przez Krzysztofa Skrobisza warunków formalnych do wykonywania mandatu radnego oraz pełnienia funkcji publicznej, w tym funkcji w organach miasta? Odpowiedział, że po raz pierwszy informacje dotyczące okoliczności mogących mieć wpływ na spełnienie przez Pana Krzysztofa Skrobisza warunków formalnych do wykonywania mandatu radnego oraz pełnienia funkcji publicznych, w tym funkcji w organach Rady Miasta, otrzymał 5 czerwca 2026 r., kiedy to przeczytał obwieszczenie Komisarza Wyborczego w Płocku II z dnia 3 czerwca 2026 r. w sprawie wygaśnięcia mandatu radnego Rady Miasta Żyrardowa. Dodał, że wcześniej, 3 czerwca z internetu dowiedział się, że jest taki wpis, a 4 czerwca było Boże Ciało. 5 czerwca dotarł do pisma, które zostało skierowane do Miasta. Pytanie drugie: jakie działania podjął pan jako Przewodniczący Rady Miasta po uzyskaniu tych informacji? Odpowiedział, że po uzyskaniu informacji dotyczących okoliczności, mogących mieć wpływ na pełnienie przez pana Krzysztofa Skrobisza warunków formalnych do wykonywania mandatu radnego oraz pełnienia funkcji publicznych, w tym funkcji w organach miasta, o których wspominał w odpowiedzi na poprzednie pytanie, zdecydował o niezwłocznym przekazaniu treści obwieszczenia Komisarza Wyborczego w Płocku II z dnia 3 czerwca 2026 r. w sprawie wygaśnięcia mandatu radnego Rady Miasta Żyrardowa wszystkim radnym Rady Miasta Żyrardowa. Radni otrzymali taką informację mailem 5 czerwca 2026 r. o godzinie 13.50. Pytanie trzecie: czy Przewodniczący Rady Miasta występował do Prezydenta Miasta Żyrardowa, organów wyborczych, sądów, Wojewody Mazowieckiego, PGK Żyrardów oraz innych podmiotów o wyjaśnienia dotyczące sytuacji prawnej Pana Krzysztofa Skrobisza? Jeśli tak, to proszę wskazać daty i zakres tych wystąpień. Odpowiedział, że pismem z dnia 9 czerwca 2026 r. zwrócił się do Sądu Rejonowego dla Warszawy – Mokotowa, bo tam sprawa się toczyła, o przesłanie kopii wyroku przywołanego w treści obwieszczenia Komisarza Wyborczego w Płocku II z 3 czerwca 2026 r. w sprawie wygaśnięcia mandatu radnego miasta Żyrardowa. Dodał, że w kraju jest kilkadziesiąt sądów i nie mógł wysłać zapytania do wszystkich z nich. Wyraził wątpliwości, czy sąd udostępni mu treść wyroku. Przypominał również o sytuacji, kiedy radny Arkadiusz Sowa zapytał radnego Krzysztofa Skrobisza, czy jest przeciwko niemu prowadzone postępowanie. Dodał, że wówczas po mieście chodziły plotki związane z Collegium Humanum,

a w odniesieniu do przywołanej sytuacji przypomniał, że w odpowiedzi na zadanie pytanie radny Krzysztof Skrobisz powiedział, że nie jest przeciwko niemu prowadzone żadne postępowanie odnośnie Collegium Humanum. Pytanie czwarte: czy Przewodniczący Rady Miasta posiada wiedzę, od kiedy organy miasta Żyrardowa, prezydent miasta lub osoby odpowiedzialne za nadzór właścicielski nad PGK Żyrardów posiadały informacje o prawomocnych wyrokach dotyczących tej osoby. Odpowiedział, że informacja o prawomocnym wyroku dotyczącym Krzysztofa Skrobisza znalazła się w obwieszczeniu Komisarza Wyborczego w Płocku 3 czerwca 2026 r. w sprawie wygaśnięcia mandatu, zatem sądzi, że radni Rady Miasta, a więc członkowie organu uchwałodawczego, posiadli tę wiedzę z chwilą przeczytania obwieszczenia rozesłanego do nich drogą mailową w dniu 5 czerwca 2026 r. Nie ma wiedzy odnośnie tego, kiedy wiedzę posiadał organ wykonawczy lub osoby odpowiedzialne za nadzór właścicielski nad spółkami komunalnymi. Pytanie piąte: jakie diety zostały wypłacone panu Krzysztofowi Skrobiszowi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia stwierdzenia wygaśnięcia protokołu z podziałem na poszczególne miesiące? Odpowiedział, że zwrócił się do radców prawnych z zapytaniem, czy występuje konieczność zwrotu diet.

Głos z sali zapytał o wysokość wypłaconych diet.

Przewodniczący Rady Miasta Ryszard Mirgos rozpoczął odczytywanie kwot podanych w odpowiedzi na pytania Klubu Radnych, zgodnie z wnioskiem rozbitych na miesiące.

Głos z sali zapytał o kwotę łączną.

Przewodniczący Rady Miasta Ryszard Mirgos ogłosił dziesięć minut przerwy na zsumowanie podanych kwot. Obrady wznowiono o godz. 15.33.

Przewodniczący Rady Miasta Ryszard Mirgos poinformował, że – pobieżnie licząc – to kwota około 29 tys. zł. Pytanie szóste: czy dokonano analizy skutków prawnych pobierania diet przez pana Krzysztofa Skrobisza po uprawomocnieniu się wyroku oraz wykonywania przed niego funkcji w organach miasta, w tym Wiceprzewodniczącego Rady Miasta. Jeśli tak, to proszę o przedstawianie wyników tej analizy. Odpowiedział, że w dniu 9 czerwca 2026 r. zwrócił się do radcy prawnego Urzędu Miasta Żyrardowa z prośbą o przygotowanie opinii prawnej związanej z kwestią wypłacania panu Krzysztofowi diet przysługujących mu za udział w pracach Rady Miasta Żyrardowa i komisjach Rady Miasta Żyrardowa po uprawomocnieniu się wyroku, o którym mowa w obwieszczeniu Komisarza Wyborczego w Płocku II z dnia 3 czerwca 2026 r. w sprawie wygaśnięcia mandatu radnego, z dniem jego wygaśnięcia tegoż mandatu. Do dnia udzielenia odpowiedzi nie otrzymał jeszcze wnioskowanej opinii, ale jak powyższe odpowiednią informację, to będzie dalej w tej sprawie działał. Pytanie siódme: czy analizowano wpływ wykonywania mandatu przez pana Krzysztofa Skrobisza po uprawomocnieniu się wyroku na funkcjonowanie Rady Miasta, w tym głosowania. Odpowiedział, że według jego wiedzy w żadnych głosowaniach przeprowadzonych po 13 listopada 2024 r., to jest po dacie uprawomocnienia się wyroku wskazaną w Obwieszczeniu Komisarza Wyborczego w Płocku II w sprawie wygaśnięcia mandatu, głos pana Krzysztofa Skrobisza nie przeważał o rozstrzygnięciach podejmowanych przez Radę Miasta Żyrardowa albo komisje Rady Miasta Żyrardowa, których członkiem był pan Krzysztof Skrobisz. Dodał, że w związku z tym nie widzi potrzeby dokonywania

dalszej analizy w tym zakresie ani nie ma wiedzy w odniesieniu do innych czynności podejmowanych w ramach mandatu radnego przez pana Krzysztofa Skrobisza. Pytanie ósme: czy Przewodniczący Rady zamierza poinformować właściwe organy o okolicznościach związanych z wykonywaniem mandatu radnego pana Krzysztofa Skrobisza po uprawomocnieniu się wyroku, pobieranym diet oraz pełnieniem funkcji w organach Rady Miasta, a jeśli nie, to proszę o uzasadnienie. Odpowiedział, że organem właściwym do stwierdzenia, czy należy wygasić mandat radnego w związku ze skazaniem prawomocnym wyrokiem, jest Komisarz Wyborczy. W tym przypadku organ ten posiadał stosowną wiedzę bez konieczności poinformowania go przez Przewodniczącego Rady Miasta, o czym świadczy fakt wydania obwieszczenia przez Komisarza Wyborczego w Płocku II z dnia 3 czerwca 2026 r. Pytanie dziewiąte: czy Przewodniczący Rady Miasta zamierza podjąć działania zmierzające do wyjaśnienia sprawy w ramach organów Rady Miasta, w szczególności przez skierowanie sprawy do Komisji Rewizyjnej lub przedstawienie jej Radzie Miasta, a jeśli nie, to proszę o uzasadnienie. Odpowiedział, że w ramach sprawowanej funkcji podjął działania zmierzające do wyjaśnienia sprawy przez zadekretowanie w dniu 11 czerwca 2026 r. i przesłanie drogą mailową w dniu 12 czerwca 2026 r. do Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Żyrardowa pisma złożonego przez Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości i zatytułowanego „Wniosek o przekazanie sprawy Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Żyrardowa”. Dodał, że według jego informacji Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Żyrardowa zwołał posiedzenie na dzień 22 czerwca 2026 r., a w porządku obrad znalazło się między innymi omówienie przedmiotowego wniosku. Pytanie dziesiąte: czy Przewodniczący Rady Miasta zamierza wystąpić o przedstawienie Radzie Miasta informacji dotyczącej zatrudnienia Pana Krzysztofa Skrobisza w PGK Żyrardów po uprawomocnieniu się wyroku oraz działań podjętych w tej sprawie przez organy miasta Żyrardowa w ramach nadzoru właścicielskiego nad spółką. Odpowiedział, że w chwili sporządzenia odpowiedzi nie ma takiego planu. Przywołał odpowiedź na pismo z dnia 9 czerwca 2026 r., dotyczącą interpelacji w sprawie zatrudnienia osób pełniących funkcje publiczne w spółkach komunalnych, w której poinformował, że zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym, zakres obowiązków i uprawnień przewodniczącego miasta obejmuje kwestie związane z organizacją pracy Rady Miasta. Jednocześnie przypomniał, że uprawnienia wynikające z art. 24 ustawy o samorządzie gminnym, a związane z zadawaniem pytań i sprawdzaniem stanu faktycznego spraw istotnych dla miasta, przysługują wszystkim radnym, a nie nic nie stoi na przeszkodzie, aby radni wystąpili bezpośrednio o odpowiedzi na nurtujące ich pytania.

Pan Lucjan Krzysztof Chrzanowski, Prezydent Miasta, przekazał, że informacje na temat prawomocnego wyroku dotyczącego pana radnego, o którym mowa, pozyskał w taki sam sposób, jak większość zgromadzonych, dowiadując się o tym 5 czerwca z opublikowanego obwieszczenia Komisarza Wyborczego w Płocku II. Przyznał, że zachowanie byłego radnego godzi w dobre imię miasta, w jego wizerunek, podważa zaufanie mieszkańców Żyrardowa i ze wszech miar – z jego punktu widzenia – zasługuje na bardzo negatywną ocenę. Przypomniał, że w Polsce obowiązuje prawo, a Konstytucja wprowadziła podział władzy, jeśli chodzi o samorząd, na władzę uchwałodawczą i władzę wykonawczą. Działanie organu wykonawczego musi być zgodne z obowiązującymi przepisami. Organ

wykonawczy nie ma prawa do formalnego kontrolowania, rozliczania radnych Rady Miasta Żyrardowa. Każde działanie inne, niż mówi na ten temat prawo, stanowi naruszenie prawa dotyczące przekroczenia uprawnień. Dodał, że kiedy dowiedział się o tym przypadku, że radny Rady Miasta Żyrardowa – a dowiedział się o tym, jak podkreślił, z obwieszczenia Komisarza Wyborczego – posiadał prawomocny wyrok od listopada 2024 r., to powiedział: to jest hańba. Stwierdził, że jeśli były radny zataił prawdę w postaci prawomocnego wyroku, to zhańbił całe miasto. Wskazał, że nie zna uzasadnienia tego wyroku i nie ma możliwości jego pozyskania jako Prezydent Miasta Żyrardowa, więc nie dyskutuje w tej chwili, co było przedmiotem tego wyroku, natomiast bazuje tylko na obwieszczeniu Komisarza Wyborczego w Płocku II, który podał powód wygaszenia mandatu byłemu radnemu i sygnaturę akt z sądu. Zaznaczył, że to są jedyne informacje, które na ten temat posiada. Oceniał, że to nie Przewodniczący Rady ani on powinni się na ten temat wypowiadać, tylko ten, który jest na sesji nieobecny, ale to kwestia honoru, etyki i odwagi cywilnej. Dodał, że spośród 21 radnych jeden naruszył dobry wizerunek miasta, spośród kilkuset pracowników miejskich spółek i jednostek organizacyjnych tylko jeden był pracownik naruszył tak drastycznie prawo. Poprosił, by brać to pod uwagę przy ocenach, bo uogólnianie tej sytuacji to niewłaściwa postawa wobec tych, którzy codziennie, każdego dnia uczciwie na rzecz rozwoju miasta pracują. Odniósł się do interwencji poselskiej złożonej przez posła Wioletę Kulpę, zapewniając, że udzieli odpowiedzi wyczerpującej na tyle, na ile ustawa RODO to dopuszcza. Podkreślił, że bycie osobą publiczną i pracownikiem spółki bądź miejskiej jednostki organizacyjnej to dwie różne sprawy, zaś on – mimo że reprezentuje organ właścicielski – nie zatrudnia pracowników w tych miejscach, bo to są kompetencje zwykłe zarządu każdej z tych spółek. Dodał, że nie neguje emocji związanych z tą sprawą, bo samego go również ta sprawa boli, jako że wiele lat pracuje nad dobrym wizerunkiem miasta Żyrardowa, a taki jeden przypadek w jeden dzień niweczy wszystko. Wskazał, że jeśli były radny zataił wyrok, to zataił go nie tylko przed nim, przez Przewodniczącym Rady Miasta, lecz także przed wszystkimi mieszkańcami Żyrardowa, nadużywając zaufania. Zapytał radnego Arkadiusza Sowę, czy w składanych interpelacjach informował Prezydenta Miasta o prawomocnym wyroku wydanym wobec byłego radnego i byłego pracownika spółki, bo nie przypomina sobie, żeby jakkolwiek i od kogokolwiek informację na ten temat otrzymał. Podkreślił, że jako wieloletni samorządowiec nie zamiera bronić tego rodzaju postaw, bo radny powinien być krystalicznie czysty. Zapewnił, że nie zamiesza ukrywać żadnego faktu, a także nie ma żadnego związku z postawą byłego radnego. Wyraził pragnienie, by Miasto dalej się rozwijało we współpracy, w symbiozie, ale uczciwie.

Radna Grażyna Stefańska zapytała, czy Przewodniczący Rady Miasta wystąpił do pana Krzysztofa Skrobisza o złożenie wyjaśnień w związku z zatajeniem przez niego prawomocnego wyroku? Jeśli tak, to prosiła o przedstawienie tych wyjaśnień. Jeśli nie, to prosiła o odpowiedź dlaczego i czy zamierza to uczynić.

Przewodniczący Rady Miasta Ryszard Mirgos odpowiedział, że nie wystąpił, ale to wcale nie znaczy, że nie wystąpi. Stwierdził, że ich korespondencja będzie prawdopodobnie dość obfita, a być może oprze się również o organa ścigania.

Radny Arkadiusz Sowa odniósł się do pytania Prezydenta Miasta dotyczące tego, czy w interpelacjach była informacja na temat tego, że były radny był karany. Stwierdził, że oczywiście nie, bo sam tej informacji nie posiadał. Dopiero wnioski radnych PiS, a przede wszystkim interwencja i kontrola poselska pani poseł Wioletty Kulpy dały nam odpowiedź, że tak, Wiceprzewodniczący Rady Miasta, radny Rady Miasta, który zasiadał tu jeszcze na ostatnim posiedzeniu, był osobą karaną. Zasiadał bezprawnie, zasiadał zawodząc przede wszystkim innych radnych, zawodząc swoich wyborców, zawodząc mieszkańców. Dodał, że z tym się wiąże bardzo poważne implikacje, ponieważ były radny był osobą uznaną za obdarzoną powszechnym szacunkiem, pełniącą wiele funkcji społecznych, bardzo aktywną zawodowo. Te wszystkie te aktywności muszą być zbadane i tych pytań jest bardzo, bardzo dużo i na te pytania w przeciągu następnych sesji i posiedzeń pewnie będzie trzeba odpowiadać w postaci składanych interpelacji. I trzeba się z tym uporać dla dobra zdrowia życia politycznego, lokalnego w Żyrardowie. Stwierdził, że to obowiązek patriotyczny i wobec mieszkańców, że należy to przepracować, zadawać te trudne pytania. Podziękował pozostałym radnym za możliwość udzielenia informacji i podjęcia debaty, a także Prezydentowi Miasta za poważne potraktowanie. Zapytał, czy wykazano właściwą staranność, żeby odpowiednio wcześniej tę sytuację zbadać. Stwierdził, że jest to dla niego duża wątpliwość, skoro radni opozycyjni mieli jakieś informacje i podjęli jakieś działania. Ponieważ bardzo ostrożnie pod względem prawnym podchodzi do wszystkich kwestii i nie chciał z mównicy rzucać pustych oskarżeń, żeby nie narazić się na jakieś oskarżenia, oparł się na informacji, która była w internecie dosyć powszechna, że wśród podejrzanych w aferze Collegium Humanum jest radny Miasta Żyrardowa Krzysztof Skrobisz. Podkreślił, że radni nie daliby sobie rady bez wsparcia i interwencji poseł Wioletty Kulpy, której podziękował za pomoc. Zadeklarował, że nie chce zaszkodzić, ale uzdrowić sytuację w mieście. Wskazał, że należy postawić pytanie, czy została zachowana właściwa staranność i czujność, a także dodał, że należy wyciągnąć z tego wnioski na przyszłość, żeby tej czujności nigdy nie brakowało. Zaapelował o korzystanie w pomocy doświadczonych osób z zewnątrz, które mają świeże spojrzenie i merytoryczne przygotowanie, jako że nie zawsze wszystko w mieście, w Radzie Miasta czy w Radzie Powiatu jest wspaniale. Stwierdził, że warto by było, żeby wszystkie kluby radnych przedstawiły stanowisko w tej sprawie i jednoznacznie się wypowiedziały. Oceniał, że były radny zrobił to, czego nie powinien zrobić, i to jest po prostu skandaliczne, kompromitujące nie tylko dla niego, lecz także dla tych osób, które o tym wiedziały. Dodał, że musi mieć realne podejrzenia, że były osoby, które doskonale wiedziały, co się dzieje. Przywołał publikację w „Życiu Żyrardowa”, w której znalazła się anonimowa wypowiedź o tym, że odbyła się dyskusja, czy Pan Krzysztof Skrobisz może być kandydatem na stanowisko Prezydenta Miasta Żyrardowa. Wskazał, że mówi o pewnych ewentualnościach, żeby wszyscy sobie uświadomili zagrożenie, a także że ma pełną świadomość, że wydarzył się skandal ogólnokrajowy, ale jest przekonany, że byłby to jeszcze większy skandal, jakby sprawa nie została ujawniona, jakby byłemu radnemu się upiekło i bezproblemowo dalej sprawował mandat zaufania publicznego jako osoba szanowana i darzona powszechnym szacunkiem. Oceniał, że jest wiele pytań i będą one zadawane przez Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości w punkcie poświęconym interpelacjom.

Przewodniczący Rady Miasta Ryszard Mirgos zapytał radnego Arkadiusza Sowę, kiedy dowiedział się, że były radny jest skazany wyrokiem prawomocnym, bo zrozumiał, że przedmówca miał tę wiedzę znacznie wcześniej niż inni.

Radny Arkadiusz Sowa stwierdził, że to pytanie pozorne, bo dowiedział się i miał pewność w tym samym momencie co Przewodniczący Rady Miasta, a nawet troszkę później, bo to Przewodniczący Rady Miasta przesłał radnym maila informującego o Obwieszczeniu Komisarza Wyborczego w Płocku II. Dodał, że to nie jest zasadnicze pytanie; zasadnicze pytanie jest takie, czy dochodziły takie informacje, taka wiedza. Zapytał zebranych, czy dochodziły do nich takie właśnie podejrzenia, informacje, głosy, że z sytuacją prawną Krzysztofa Skrobisza jest coś nie tak.

Przewodniczący Rady Miasta Ryszard Mirgos poinformował, że do niego nie dochodziły takie informacje.

Radny Arkadiusz Sowa stwierdził, że to dziwne, że do innych nie dochodziły, a do niego tak – i dlatego postanowił działać.

Radny Grzegorz Obłękowski przedstawił stanowisko Klubu Radnych Koalicji Obywatelskiej. Wskazał, że wszyscy siedzący na sali absolutnie negatywnie oceniają taką postawę moralną. Po raz pierwszy spotkał się z taką sytuacją, że ktoś nie poinformował o prawomocnym wyroku. Dodał, że Zarząd Koła Koalicji Obywatelskiej dowiedział się o całej sprawie po tym, jak Przewodniczący Rady Miasta przesłał Obwieszczenie Komisarza Wyborczego w Płocku II, czyli 5 czerwca, w piątek. Już 8 czerwca, w poniedziałek, został zwołany Zarząd Koła i zgodnie z kompetencjami, bo tylko takie kompetencje posiada, zawieszono byłego radnego Krzysztofa Skrobisza w funkcji członka koła. Przeprosił wszystkich mieszkańców Żyrardowa i wyborców za zaistniałą sytuację. Zwrócił uwagę, że w ciągu kilku dni były radny został zawieszony w funkcji członka Koła, a obecnie nie jest członkiem Koalicji Obywatelskiej. Oceniał, że to trudna sytuacja, ale zaznaczył, że jakkolwiek informację o całej sytuacji posiadał 5 czerwca, nie wcześniej. Dodał, że wyborcy oceniają zachowanie Koalicji Obywatelskiej w całej tej sytuacji. Ubolewał, że ta sytuacja się w ogóle wydarzyła. Odwołał się również do wydarzeń z roku 2017, kiedy to Wójt Gminy Wiskitki został skazany prawomocnym wyrokiem w kwietniu 2017 r., a dwa miesiące później radna Beata Stępniewska została zastępcą wójta i pełniła tę funkcję do wyborów. Zestawił sytuację, w której pani radna była najbliższym współpracownikiem w przestrzeni publicznej osoby skazanej prawomocnym wyrokiem z reakcją Koła Koalicji Obywatelskiej, kiedy to po dwóch dniach członek, który nie poinformował Zarządu Koła o zaistnieniu sytuacji, został zawieszony i po dwóch tygodniach nie jest już członkiem partii.

Radna Grażyna Stefańska przywołała artykuł z prasy lokalnej, z którego wynikało, że Krzysztof Skrobisz miał kandydować w 2024 r. na stanowisko Prezydenta Miasta Żyrardowa z listy Platformy Obywatelskiej, ale na jednym ze spotkań Platformy Obywatelskiej powiedziano, cytując, „Krzysztof nie może kandydować i są ku temu powody”. Zapytała, jakie to powody. Poinformowała, że dowiedziała się całkiem niedawno, bo 5 czerwca 2026 r. – chodziło o wyrok sądu. Od kandydatów na prezydentów, burmistrzów i wójtów wymagane jest zaświadczenie z Krajowego Rejestru Karnego o niekaralności,

a kandydat na radnego tylko podpisuje oświadczenie, że posiada prawo wybieralności. Stwierdziła, że teraz wszystko jest jasne, dlaczego były radny nie mógł kandydować na prezydenta, a z doniesień prasowych wynika, że Platforma Obywatelska wiedziała o tym w 2024 roku. Okazuje się, że kandydował na radnego, został wybrany, ale tak naprawdę to na radnego też nie powinien kandydować, chyba, że się jest nieuczciwym i z pomocą kolegów można, mając sprawy sądowe, kandydować i inni o tym nie wiedzą, jest cisza. Oświadczyła, że nie daje wiary, że koledzy z Platformy Obywatelskiej wówczas, a teraz z Koalicji Obywatelskiej nie wiedzieli. Dodała, że może dobrze byłoby powiedzieć prawdę, przyznać się, że wiedzieli, ale myśleli, że się nie wyda.

Radny Grzegorz Obłękowski poinformował, że ponad wszelką wątpliwość o całej sytuacji Koalicja Obywatelska dowiedziała się 5 czerwca. W odniesieniu do słów przedmówczyni wskazał, że sugeruje ona, że była przeszkoda w wystartowaniu Krzysztofa Skrobisza, który w tych wyborach wystartował, natomiast został skazany – jak wynika z informacji Komisarza Wyborczego – w listopadzie 2024 r. W momencie wyboru nie był skazany. Poprosił, aby przedmówczyni nie insynuowała, że KO miało jakąkolwiek wiedzę, a jeśli ma na to jakiś dowód, to powinna go przedstawić.

Radna Grażyna Stefańska wskazała, że na wstępie swojej wypowiedzi zaznaczyła, że opiera się na doniesieniach medialnych w postaci artykułu w „Życiu Żyrardowa”, który podpisał pan Tadeusz Sułek. Dodała, że skoro dziennikarz wiedział, że Platforma Obywatelska miała swoje posiedzenie i na tym posiedzeniu ktoś stwierdził, że pan Krzysztof Skrobisz nie może kandydować na prezydenta i są ku temu powody, to ona może domniemywać, jakie to były powody. Stwierdziła, że toczyła się po prostu sprawa sądowa, a wyrok nie zapadł w listopadzie 2024 r., tylko w kwietniu 2024 r., a uprawomocnił się w listopadzie, co jest zasadniczą różnicą.

Radny Grzegorz Obłękowski zaapelował, by skupić się na faktach, a także wskazał, że nie ma żadnego dowodu, który by wskazywał, że Koło Koalicji Obywatelskiej miało na ten temat jakąkolwiek wiedzę. Zarząd Koła o wyroku dowiedział się 5 czerwca.

Radna Beata Stępniewska odwołała się do wcześniejszej wypowiedzi radnego Grzegorza Obłękowskiego, w której odniósł się do niej. Stwierdziła, że jest dumna z tego, że pełniła funkcję wicewójta w Gminie Wiskitki – również później, gdy był powołany komisarz pełniący obowiązek wójta – i nie zamierza się tego wstydzić, zwłaszcza że w Gminie Wiskitki pracowała ponad 20 lat, znała bardzo dobrze ówczesnego wójta i była przekonana – mimo że były różne domysły w tym czasie – że jest osobą niewinną. Dodała, że gdy była powoływana na funkcję wicewójta, to ówczesny wójt nie był skazany prawomocnym wyrokiem.

Radna Genowefa Milczarek odniosła się do wypowiedzi radnego Arkadiusza Sowy, a także do postaci byłego prezydenta miasta i partii, z listy której startował. Zaapelowała, by nie doszukiwać się odpowiedzialności zbiorowej. Wskazała, że nie należy do partii, ale nie wstydzi się tego, że startowała z list Platformy Obywatelskiej. Podkreśliła, że nie wiedziała o sprawie i potępia postawę byłego radnego. Wskazała, że z tego, co rozumie, w czasie wyborów w 2024 r. były radny nie był prawomocnie skazany. Nawiązała do przekazów medialnych, jak również ponownie zwróciła uwagę na przypisywanie

odpowiedzialności zbiorowej. Przywołała wypowiedź pana Lucjana Krzysztofa Chrzanowskiego, z której wynikało, że wśród 21 radnych zawinił jeden, którego nie ma na sali, a pozostałych 20 zbiera cięgi.

Radny Arkadiusz Sowa odniósł się do wypowiedzi przedmówczyni, wskazując, że przywołany były prezydent startował z własnego ugrupowania, a nie z list Prawa i Sprawiedliwości.

Radny Grzegorz Obłękowski odniósł się do wypowiedzi radnej Beaty Stępniewskiej, stwierdzając, że według jego wiedzy wyrok na ówczesnego wójta Gminy Wiskitki uprawomocnił się w kwietniu 2017 r., a ona rozpoczęła pracę na stanowisku Zastępcy Wójta 1 lipca 2017 r. Nawiązał również do wypowiedzi radnej Grażyny Stefańskiej, informując, że przed wyborami w 2024 r. partia miała dwóch kandydatów: pana Skrobisza i pana Fibicha. W drodze procedury wybrano pana Fibicha.

Pani Wioletta Kulpa odniosła się do wypowiedzi pana Lucjana Krzysztofa Chrzanowskiego, stwierdzając, że oczekiwała, że z miejsca wyjaśni sytuację byłego radnego, który pracował w miejskiej spółce. Wspomniała, że w oświadczeniu majątkowym za rok 2025 były radny wskazał, że osiągnął około 300 tys. zł dochodu ze stosunku pracy; dodała, że rozumie, że te prawie 300 tys. zł zarobił w spółce miejskiej. Stwierdziła, że oczekiwałaby, że Prezydent Miasta jako właściciel reprezentujący organ właścicielski jednoosobowo, który powołuje radę nadzorczą, zapyta ten organ nadzorczy, czy nie dzieje się coś niepokojącego w tej spółce, jak również zaapelowała, by nie zasłaniać się RODO, kiedy chodzi o osobę publiczną, która pracowała w miejskiej spółce. Powróciła do tematu zatrudnienia byłego radnego, wskazując, że pracował nie tylko w miejskiej spółce, lecz także w szkole. Zapytała, jak jest możliwe połączenie tego. Oceniała, że obowiązek wyjaśnienia sprawy ciąży na Prezydencie Miasta, a także zapowiedziała, że będzie drażyć temat, dodając, że dane, o które się zwraca, powinny być dla wszystkich jawne, jak również wskazując, że działa ona na podstawie ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora, a to są trochę inne przepisy. Wskazała, że chce wiedzieć, jaka była konkretnie kwota wypłacana ze stosunku pracy w PGK-u i czy były radny pracował na cały etat. Dodała, że w całej sytuacji najgorsze jest to, że 13 listopada 2026 r. miałoby miejsce zatarcie wyroku, czyli gdyby to nie wyszło na jaw, to w świetle prawa byłby osobą niekaraną 14 listopada tego roku. Odniosła się do tego, dlaczego nikt nie wiedział o tym, że zapadł ten wyrok. Podczas zeznań w sądzie zadawane są pytania o wykonywany zawód, miejsce pracy, czasami nawet o ukończoną szkołę. W tej sprawie sąd stwierdził, że przeszukał wszystkie dokumenty z przesłuchań, protokoły, nagrania, ale okazało się, że nigdzie nie ma informacji, że pytali ani że jest radnym, i sąd nie wiedział, że ma wysłać wyrok do komisarza wyborczego. Stwierdziła, że jest to państwo bezprawia, deklarując, że napisze do sądu o wyciągnięcie konsekwencji wobec tego sędziego. Wspomniała też, że skierowała pismo do Państwowej Komisji Wyborczej z pytaniem, kto weryfikuje oświadczenia składane przez kandydatów na dany urząd. W odpowiedzi Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej odpisał, że nikt nie weryfikuje oświadczeń składanych przez kandydatów na radnych, wójtów, burmistrzów i prezydentów. Dlatego zaproponowała zmiany legislacyjne, o których wspomniała wcześniej. Negatywnie oceniła wypowiedź radnego Grzegorza Obłękowskiego dotyczącą radnej Beaty Stępniewskiej. Poprosiła o dalsze

prowadzenie dyskusji i wyplenienie jakichkolwiek możliwych form stwarzania podejrzenia czy cienia wątpliwości, które padają. Dotychczasowe wyjaśnienia oceniła jako niewystarczające. Poprosiła, by projekt uchwały Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości, który nie znalazł się w porządku obrad, nie pozostał w próżni. Projekt oceniła jako neutralny i zawierający fundamenty, którymi powinna kierować się każda osoba publiczna.

Pan Andrzej Wilk, Starosta Powiatu Żyrardowskiego, poinformował, że przybył na sesję, żeby podziękować za współpracę, której efektem było utworzenie Biura Paszportowego, które zarejestrowało już ponad 800 wniosków. Podziękował również za decyzję z 2024 r. o utworzeniu Związku Żyrardowskie Przewozy Autobusowe, w czym Rada Miasta Żyrardowa również miała swój udział. Dodał, że wraca ze Związku Powiatów Polskich z Karpacza i nie spodziewał się, że wielu samorządowców w Polsce o Związku słyszało i jest on traktowany jako wzór. Przypomniął, że zaczynano od budżetu około 12 milionów i ponad pięćdziesięciu linii wykraczających poza Żyrardowa. Dziś Żyrardowskie Przewozy Autobusowe jeżdżą po Powiecie Żyrardowskim, Powiecie Sochaczewskim i Gminie Żabia Wola, a do Związku chcą dołączyć kolejne gminy, m.in. Gostynin, Łąck, Gąbin, a także Bolimów, mimo że to inne województwo. Dodał, że roczny budżet Związku przekracza już 20 milionów, a finansowanie jest zapewnione na trzy lata do przodu; a wśród korzyści wymienił możliwość współpracy z Centralnym Portem Komunikacyjnym czy umożliwienie poruszania się po terenie dwóch powiatów młodzieży szkolnej na trasach innych niż tylko dom – szkoła. Podkreślił, że kwota dotacji przekracza kwotę dopłacaną przez samorządy do kilometra. Wskazał, że zależy mu na tym, by tabor był jak najnowszy, obecnie wszystkie autobusy mają GPS. W odniesieniu do bieżącego tematu dyskusji stwierdził, że zło trzeba nazywać złem, a były radny oszukał wszystkich: obcych i przyjaciół. Dodał, że Zarząd Powiatu w dniu 11 czerwca zgłosił do prokuratury informację o możliwości popełnienia przestępstwa. Zaapelował, by oceniać czyn, a nie człowieka, bo każdy popełnia błędy. Zadeklarował, że więcej na ten temat nie będzie mówił, bo toczy się postępowanie w prokuraturze. Przypomniął, że były radny pracował w szkole od 2021 r., jak również że organ prowadzący ani dyrektor szkoły nie mają prawa uzyskać z Krajowego Rejestru Karnego informacji o pracownikach, taką informację uzyskał z sądu na piśmie. Zaprosił posła Wiolettę Kulę na spotkanie i rozmowę, pozytywnie ocenił współpracę z posłem Maciejem Małeckim

Pani Dorota Skopińska-Zgódka, radca prawny, nawiązała do wypowiedzi posła Wioletty Kuley. Zapewniła, że Biuro Prawne Urzędu Miasta będzie aktywnie uczestniczyło w udzieleniu tych informacji, o które pani poseł wnosiła, z poszanowaniem zakresu wynikającego z ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora, z uwzględnieniem rozporządzenia w sprawie ochrony danych osobowych (RODO) oraz z uwzględnieniem przepisów dotyczących ochrony dóbr osobistych wynikających z Kodeksu Cywilnego. Dodała, że wpłynęła do Biura Prawnego Urzędu Miasta interpelacja pani posła i zgodnie z ustawą wszystkie te informacje, które mogą być udzielone, zostaną w terminie ustawowym przedstawione w odpowiedzi. Wskazała, że były radny z jednej strony był osobą publiczną, z drugiej strony był on również w trakcie swojego zatrudnienia i cały czas jest osobą

prywatną, więc należy rozróżnić te dwie sfery. Z jednej strony jest działalność publiczna, z drugiej jego byt jako osoby prywatnej, więc w zakresie udzielenia wszelkich informacji na temat rodzaju, przebiegu zatrudnienia, wynagrodzenia należy brać pod uwagę ochronę jego prywatności czy też innych dóbr osobistych. Uprawnienie posła do występowania z interpelacją, z wnioskiem o zapytanie, przekazywanie informacji jest bardzo szeroko ukształtowane ustawowo, niemniej jednak wyraźnie jest ograniczone koniecznością ochrony dóbr osobistych danej osoby. To uprawnienie również nie uchyla obowiązujących przepisów rozporządzenia w sprawie ochrony danych osobowych, czyli RODO. Dlatego wszelkie informacje na temat poszczególnych stosunków zatrudnienia danej osoby prywatnej muszą być udzielane ze szczególną ostrożnością, by po prostu nie naruszać dóbr osobistych tejże osoby.

Pani Wioletta Kulpa odniosła się do wypowiedzi pana Andrzeja Wilka. Stwierdziła, że nie ma się czego wstydzić, jeśli chodzi o fakt, że objęła mandat po pośle wybranym do Europarlamentu. Dodała, że prowadzi działalność publiczną od 19. roku życia.

Mieszkaniec ocenił, że większą potrzebą niż biuro paszportowe jest nowa przeprawa przez tory kolejowe; zaapelował o działanie w tej sprawie. W odniesieniu do bieżącego tematu dyskusji stwierdził, że dwa tygodnie to dużo czasu, by omówić temat, bo wystarczyłyby dwa dni. Stwierdził, że Żyrardów to małe miasto, a od dobrego roku pocztą pantoflową przemywane były informacje na temat byłego radnego, wyrażając zdziwienie, że inni nie wiedzieli. Orzekł, że zadaniem samorządowców jest pogłębić i wyjaśnić ten temat, a także że można było to zrobić już pół roku temu. Zaapelował o niechowanie głowy w piasek i działanie zgodnie z prawem.

Radny Artur Pietrus przypomniał, że oświadczenie Klubu Radnych Porozumienie Prezydenckie zostało już opublikowane w lokalnych mediach. Klub jest bezpartyjny i nie chce opowiadać się po żadnej ze stron, ale chce rozmawiać merytorycznie na temat rozwoju miasta. W odniesieniu do wcześniejszych wypowiedzi wskazał, że Żyrardów nie jest wsią, w której wszyscy wszystko o sobie wiedzą. Zwrócił uwagę, że pani poseł posługuje się oszczerstwami i pomówieniami np. w sytuacji, kiedy Prezydent Miasta powiedział, kiedy dowiedział się o całej sprawie, to odpowiedziała, że nie, na pewno wiedział wcześniej. Zarzucił, że insynuuje, że wszyscy wiedzieli o tej sytuacji, podczas gdy Państwowa Komisja Wyborcza nie miała tej wiedzy. Podkreślił, że o sprawie wcześniej nie wiedział, jak również dodał, że gdyby sam miał sprawę w sądzie, to będąc radnym na pewno by zrezygnował z mandatu, ale nie chwaliłby się tym po mieście, bo tu nie ma czym się chwalić. Zwrócił uwagę, że poseł Wioletta Kulpa wiele miejsca w swoim wystąpieniu poświęciła oświadczeniom majątkowym, dlatego zajrzał na stronę Sejmu, żeby zobaczyć jej oświadczenie majątkowe, bo na pewno jest wzorem. W oświadczeniu za 2024 r. w rubryce „miejsce zatrudnienia, stanowisko lub funkcja” jest wpisane „Sejm RP – poseł”, a w dochodach jest wpisane, że zarobiła blisko ćwierć miliona brutto z tytułu umowy o pracę, ale nie jest wspomniane gdzie, a dalej też jest uposażenie posła, dieta oraz umowa o pracę. W oświadczeniu za 2025 r. w rubryce „miejsce zatrudnienia, stanowisko lub funkcja” widnieje „Poseł na Sejm RP”, natomiast w dochodach wskazano Orlen S.A. Zaapelował, by pani poseł pokazała, jak powinno wyglądać wzorowe oświadczenie majątkowe. W odniesieniu do wypowiedzi mieszkańca o tym, że radni

mieli dwa tygodnie na omówienie tematy, poinformował, że projekt uchwały został przesłany drogą mailową dzień przed sesją, dlatego właśnie zaproponował, żeby tego projektu nie wprowadzać pod obrady, ale przepracować na komisji i wrócić na przyszłą sesję Rady Miasta z tą uchwałą. Podkreślił, że zależy mu, by tę uchwałę przepracować jako całą Radą, a nie przyjąć projekt uchwały napisany przez cztery osoby, który ma być stanowiskiem całej Rady. Przypomniał, że powiedział, że z większością zapisów się zgadza, ale jest kilka kwestii, które Klub Radnych chciałby omówić. Powrócił do tematu oświadczeń majątkowych, zwracając uwagę, że termin ich złożenia zarówno przez posłów, jak i przez radnych to 30 kwietnia, a oświadczenia posłów zostały opublikowane 3 czerwca. W Mieście publikacja oświadczeń następuje w drugiej połowie czerwca, może w lipcu. Przypomniał, że w czasie jednego z wystąpień pani Wioletta Kulpa zarzuciła, że oświadczenia publikowane są w listopadzie, co jest nieprawdą, bo to nie Rada Miasta miała taki poślizg.

Pani Wioletta Kulpa zarzuciła, że jej przedmówca przed chwilą powiedział kłamstwo. Wyjaśniła, że poseł na Sejm jest zatrudniony tylko w Sejmie. W poprzedniej firmie musiała wziąć urlop bezpłatny, ponieważ firma ta posiadała więcej niż 10% udziału Skarbu Państwa. Dodała, że zasada jest taka, że nie można wpisać innego miejsca pracy jak Sejm. Natomiast Orlen, czyli miejsce pracy, figurował w rubryce „dodatkowe środki”, ponieważ zarobiła premię roczną z poprzedniego roku. Wskazała, że dieta poselska jest za posiedzenia komisji, natomiast uposażenie jest wynagrodzeniem posła.

Radny Arkadiusz Sowa zaapelował o większą kulturę wypowiedzi, stwierdzając, że niewłaściwym jest zachowanie, jakby radni nie przyjmowali słów krytyki, a krytyka się im słusznie należy jako samorządowcom. Zaapelował, by nie mieć pretensji do pani poseł i zachować szacunek dla osoby reprezentującej majestat Rzeczypospolitej.

## **Ad 9.**

Radna Beata Stępniewska zgłosiła interpelację w sprawie niezwłocznego podjęcia działań w celu ograniczenia populacji dzików i zapewnienia bezpieczeństwa mieszkańcom Żyrardowa.

Pan Piotr Koczewski, Zastępca Prezydenta Miasta, poinformował, że przygotowywana jest informacja do prasy oraz do internetu, w której znajdą się szczegóły odnośnie do tego, co Miastu wolno, a czego Miastu nie wolno w zakresie problemu związanego z dzikimi zwierzętami, nie tylko dzikami, bo w mieście były też łosie, lisy i inne zwierzęta. Wskazał, że Miasto nie ma narzędzi, żeby z tym zjawiskiem skutecznie walczyć, mogą to robić tylko wyspecjalizowane firmy, nie koła łowieckie, jako że koło łowieckie nie może strzelać do żadnej zwierzyny w promieniu mniejszym niż 150 metrów od zabudowań mieszkalnych. Miasto natomiast już rozmawia z firmami specjalizującymi się w odławianiu zwierząt. Dodał, że działania w związku z obecnością dzików może podjąć Straż Miejska, która jednak nie może ani strzelać, ani płoszyć zwierząt. Straż Miejska na wezwanie do interwencji związanej z dzikim zwierzęciem ma za zadanie zabezpieczyć potencjalne ofiary takiego zdarzenia i mienie. Dodał, że problem dotyczy wszystkich gmin w Polsce.

Radny Ryszard Mirgos zgłosił wniosek w sprawie nadania nazwy imienia Andrzeja Boguckiego basenowi AQUA.

Radny Arkadiusz Sowa przypomniał, że radni Prawa i Sprawiedliwości wnioskowali o przeprowadzenie konsultacji propozycji wprowadzenia zakazu nocnej sprzedaży alkoholu w Żyrardowie. Poinformował, że jeśli nie będzie ruchu ze strony Urzędu Miasta, to są gotowi sami zapytać mieszkańców i zaproponować do dyskusji taki projekt, najprawdopodobniej na sesji wrześnieowej. Zgłosił również wniosek dotyczący następstw prawnych wynikłych z pełnienia mandatu radnego Rady Miasta Żyrardowa przez pana Krzysztofa Skrobisza mimo ciężącego na nim prawomocnego wyroku sądowego, a także interpelację w sprawie zatrudnienia byłego radnego Rady Miasta Żyrardowa pana Krzysztofa Skrobisza w spółce miejskiej Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej.

Radny Arkadiusz Kościński poruszył temat windy na dworcu PKP, która często ma awarie, co stanowi problem dla osób niepełnosprawnych czy osób z wózkami dziecięcymi. Zaapelował o to, by władze miasta zwróciły się do osób odpowiedzialnych za stan windy, aby była ona naprawiana w ciągu dwóch dni od awarii. Nawiązał do potrzeby budowy nowego tunelu przez tory PKP. Złożył interpelację w sprawie ustalenia wysokości diet wypłaconych panu Krzysztofowi Skrobiszowi po dacie prawomocnego skazania oraz działań Miasta zmierzających do ich zwrotu.

Pan Piotr Koczewski odniósł się do wypowiedzi przedmówcy, wskazując, że w tunelu wiodącym na perony dworca zamontowana jest nie winda, ale platforma dla niepełnosprawnych. Różnica polega na tym, że w windzie naciska się guzik i ona jedzie, a w platformie dla niepełnosprawnych ten guzik trzeba trzymać, dlatego nad guzikiem na tej platformie jest tabliczka „proszę trzymać guzik”. Dodał, że sam tłumaczył tę różnicę mieszkańcom, którzy zgłaszali awarię windy, jak również że korespondował ze spółką odpowiedzialną za utrzymanie tej platformy. W wielu przypadkach problemy wynikają z nieumiejętności obsługi urządzenia.

Radny Arkadiusz Kościński stwierdził, że winda czy platforma często się psuje i sprowadzanie problemu do nieumiejętności jej obsługi to spłykanie sprawy.

#### **Ad 10.**

Pani Ewa Kakiet-Springer, Wicestarosta Powiatu Żyrardowskiego, stwierdziła, że to, co się dzieje podczas trwającej sesji, jest dla niej bardzo istotne: i etyka, i prawdomówność, i wszystkie te rzeczy, o których pani poseł mówiła. Dodała, że ma nadzieję, jeżeli kiedyś w gronie pani poseł zdarzy się taki przypadek, że ktoś zachowa się nieetycznie, że ktoś będzie miał wyrok, to zachowa się z tą samą gorliwością, poświęci tyle samu czasu na odmienienie nazwiska tego człowieka przez wszystkie możliwe przypadki i że będzie orędowniczką w obu przypadkach, równie gorliwą, równie uczciwą, równie solidną i równie zaangażowaną. Wskazała, że były radny zachował się nieetycznie, ma już w tej chwili kryminalną przeszłość i pewnie będzie za to płacił przez całe swoje życie, ale nikt się tego nie wypiera, nikt go za to nie chwali ani nikt go za to nie chroni, co było między wierszami insynuowane.

Sprawa została zgłoszona do prokuratury, organy będą prowadziły postępowanie. Nawiązała do poruszonego wcześniej tematu dzików. Powiat podjął już w tym zakresie kroki, odbyły się spotkania z kołami łowców, z łowczymi i ze wszystkimi ludźmi, którzy się tym zajmują, bo ma świadomość, że to jest problem. I nie problem dzików, tylko problem ludzi. Podkreśliła, że należy to rozwiązać humanitarnie, zgodnie z prawem, uczciwie, ostrożnie, z szacunkiem i dla zwierząt, i dla ludzi. Wyraziła nadzieję, że w tej sprawie możliwa będzie współpraca ponad podziałami, a nie przerzucanie się tematem, dlatego że dziki przychodzą do wszystkich, one nie wybierają. Przekazała, że 19 czerwca będzie otwarcie Centrum Wsparcia Badań Klinicznych w żyrardowskim szpitalu. Ze 140-letniego szpitala tworzone jest najnowocześniejsze Centrum Badań Genetycznych, które pozwoli ratować dzieci przed chorobami, które dzisiaj są nawet niewyobrażalne. Zakontraktowany jest już szereg badań, prowadzone będą badania pierwszej fazy na choroby rzadkie. Oceniała, że jest to duma dla miasta i powiatu, a także nadzieja dla wielu setek ludzi, którzy będą mogli poddać się badaniom klinicznym i może przeżyć, kiedy w innym przypadku to by nie było możliwe. Odniosła się do tematu komunikacji miejskiej, dziękując za współpracę i podkreślając, że dzięki tej współpracy funkcjonuje 114 linii autobusowych, które jeżdżą nie tylko w powiecie, lecz także poza powiat. Podziękowała posłowi Wioletcie Kulpie za poświęcony czas i dotarcie do rzeczy, które dla niej – z tytułu legitymacji poselskiej – są dostępne, a dla samorządu nie. Powtórzyła, że Powiat, powziawszy wiedzę o fakcie, że były radny był osobą karaną, złożył doniesienie do prokuratury, a także poinformowała, że nie wiedziała o tym fakcie wcześniej i z tego powodu nie zamierza dać się okładać po głowie publicznie tylko dlatego, że mieszka w Żyrardowie i pracuje w samorządzie. Składała ślubowanie i wszystko to, o czym dzisiaj mówiono, było w treści ślubowania. Podkreśliła, że się tego ślubowania trzyma i prosi, żeby nikt jej nie zarzucał, że tego nie robi. Zaapelowała o taką samą gorliwość, jaką wykazano się podczas sesji, przy pochylaniu się nad tym, co jest ważne dla społeczeństwa, a także o współpracę.

Radny Rafał Karpiński poinformował, że w maju 2024 r. został radnym z list Prawa i Sprawiedliwości, ale od roku jest w Klubie Radnych Porozumienie Prezydenckie jako radny niezrzeszony. Stwierdził, że nie jest w Prawie i Sprawiedliwości, ponieważ radny Arkadiusz Sowa i inni radni nie przyjęli go do klubu, a on był niezrzeszony i wtedy podjął decyzję, że będzie współpracował z prezydentem. Nawiązał do zbiórki na rzecz chorego dziecka z Żyrardowa, apelując do posłki Wioletty Kulpy o wsparcie procesu legislacyjnego projektu ustawy zapewniającej pomoc dla takich dzieci, który został skierowany do Sejmu RP. Poinformował o prowadzonych zbiorce na rzecz chorego dziecka, a także o organizacji Światowego Dnia DMD 7 września.

Mieszkaniec odniósł się do wypowiedzi radnego Artura Pietrusa, stwierdzając, że spłaszcza i bagatelizuje dyskusję na temat oszustwa, ukrywania i osoby skazanej prawomocnym wyrokiem. Wskazał, że radny miejski powinien być uczciwy, przejrzysty, a wszelakie takie przejawy i sytuacje krytykować, niszczyć. Zarzucił, że radny Artur Pietrus uznaje, że radni, mieszkańcy i pani posłka, przychodząc na dyskusję, żeby się czegoś dowiedzieć, obrzucają byłego radnego błotem. Stwierdził, że swoim wystąpieniem to radny obrzucił błotem siebie i innych radnych, którzy chcą uczciwie

pracować i pełnić mandat. Oceniał, że każdy ubolewa na zaistniałą sytuacją, bo nie powinna się wydarzyć, ale kiedy Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości chce uciąć i nie doprowadzać do dalszych takich sytuacji, to inni radni są przeciw. Dodał, że nie przemawia to do niego, ani to, że radni nie mieli czasu zapoznać się z projektem uchwały, bo tam nie ma nic bardzo trudnego, bardzo nieczytelnego, tam są standardy, które się odnoszą do wykonywania mandatu radnego. Nawiązał do funkcjonowania Rady Powiatu Żyrardowskiego, stwierdzając, że podczas obrad tejże nie został wprowadzony do porządku obrad projekt uchwały radnych PiS w sprawie Oddziału Ginekologiczno-Położniczego.

Radny Artur Pietrus zwrócił się do przedmówcy, wskazując, że nie mówił, że nie można obrzucać błotem tej osoby, o której cały dzień toczy się rozmowa, tylko że wszyscy są przez panią poseł obrzucani błotem. Zapytał, dlaczego Przewodniczący Rady Miasta tłumaczył się i odpowiadał na te wszystkie pytania przez prawie 15 minut, co Przewodniczący Rady Miasta ma z tą sprawą wspólnego, czy to on miał ten wyrok i czy to on to zatajał. Przekazał, że nie miał zielonego pojęcia o sprawie i teraz to on musi się tłumaczyć, a nie były radny. Podobnie Prezydent z mównicy przekazał, kiedy się o tym dowiedział, w jakich okolicznościach, po czym głos zabrała pani poseł i powiedziała, że nie, to tak na pewno nie było, to przecież to na pewno wszyscy wiedzą, bo to jest małe miasto. Oceniał, że to jest obrzucanie błotem.

Mieszkaniec wskazał, że w Polsce obecnie jest 8 milionów singli. Według danych w 2030 r. ta liczba ma wzrosnąć do 13 milionów ludzi. Jest to bardzo ważny problem społeczny, dlatego że rachunek jest prosty: im więcej samotnych osób, tym mniej dzieci się rodzi, a więc Polska się nie rozwija, tylko ginie. Stwierdził, że warto się nad tym zastanowić i być może wypracować dla Żyrardowa czy dla Polski jakieś rozwiązania, które ten problem zniwelują.

Radny Arkadiusz Kościński stwierdził, że o żadnym obrzucaniu błotem nie może być mowy, jest rozmowa o faktach i są zadawane pytania, bo były radny był pod pewnym parasolem ochronnym. Zaapelował o nieużywanie takich słów, bo radnym powinno zależeć na wyjaśnieniu tej sprawy.

#### **Ad 11.**

Przewodniczący Rady Miasta Żyrardowa Ryszard Mirgos podziękował radnym i gościom za udział w posiedzeniu. Obrady XXXIV Sesji Rady Miasta Żyrardowa zostały zamknięte o godz. 18.00.

Nagranie obrad dostępne jest w Biuletynie Informacji Publicznej:

<https://www.bip.zyrardow.pl/a,118761,sesja-rady-miasta-zyrardowa-nr-xxxiv-w-dniu-18-czerwca-2026-r.html>

Protokół sporządziła dnia 7 lipca 2026 r. Dorota Rdest